

Rezygnacja Saakaszwilego: koniec eksperymentu w Odessie

Tomasz Piechal

7 listopada Micheil Saakaszwili ogłosił rezygnację ze stanowiska gubernatora obwodu odeskiego. W wystąpieniu zaatakował prezydenta Petra Poroszenkę, oskarżając go o sabotowanie reform i sprzyjanie układom korupcyjnym w regionie. Administracja Prezydenta Ukrainy poinformowała, że Poroszenko przychylił się do prośby gubernatora o dymisję. Mianowanie Saakaszwilego gubernatorem 30 maja 2015 roku było inicjatywą Poroszenki, który deklarował wolę uczynienia z obwodu odeskiego przykładu udanych reform na poziomie lokalnym.

Komentarz

- Dymisja Saakaszwilego jest efektem narastającego od wielu miesięcy napięcia pomiędzy nim a otoczeniem prezydenta Ukrainy, które w znaczącym stopniu ograniczało możliwości pracy gubernatora. Według byłego prezydenta Gruzji wiele z jego planów i projektów było sabotowanych i nie uzyskiwało wsparcia ze strony organów centralnych. Większość sztandarowych projektów Saakaszwilego poniosła fiasko, m.in. w zeszłym tygodniu doszło do zamknięcia Centrum Obsługi Obywateli (kluczowy projekt gubernatora na rzecz uproszczenia procedur administracyjnych), nadal nie utworzono również tzw. Otwartej Strefy Celnej, będącej ważną inicjatywą w zakresie walki z korupcją.
- Fiasko sztandarowych projektów gubernatora Saakaszwilego potwierdza, że w dużej części ukraińskich elit panuje niechęć do wprowadzania systemowych zmian, które utrudniałyby czerpanie korzyści korupcyjnych przez administrację. Brak wsparcia dla inicjatyw Saakaszwilego wynikał również z obaw otoczenia Poroszenki, że ambicje byłego gruzińskiego prezydenta sięgają dalej niż posada gubernatora obwodu odeskiego. Saakaszwili szybko stał się bowiem jednym z najpopularniejszych polityków w kraju (we wrześniu 2015 roku popierało go 43% Ukraińców), a jego aktywność publiczna wykraczała poza zakres jego obowiązków (atakował m.in. ówczesnego premiera Arseniuka Jaceniuka czy oligarchę Ihora Kołomojskiego). Według ostatnich sondaży działalność Saakaszwilego w ciągu ostatniego roku (brak wymiernych sukcesów, włączanie się w ogólnoukraińskie spory polityczne) przyczyniła się do spadku zaufania do niego do 22%. Nadal jest jednak popularniejszym politykiem od prezydenta Petra Poroszenki, który cieszy się poparciem 19% Ukraińców.

- Saakaszwili zadeklarował, że nie zamierza wycofywać się z udziału w życiu politycznym na Ukrainie. Oznaczać to może przyspieszenie rozwoju jego własnego projektu politycznego – partii Fala – której utworzenie ogłoszono w lipcu. Partia jest jednak na wstępnym etapie tworzenia (nie doszło nawet do jej oficjalnej rejestracji) i trudno jednoznacznie stwierdzić, czy ma szansę na wyborczy sukces – ostatnie sondaże nie dawały tej partii szans na przekroczenie progu (ok. 2% poparcia). Choć bezpośrednie zaangażowanie Saakaszwilego może przyczynić się do rozwoju tej partii, to spadek jego popularności na Ukrainie, brak struktur lokalnych i trudności z finansowaniem mogą przekreślić szanse na dobry wynik wyborczy ugrupowania.